

Roman Słupek

Cel i formy dialogu międzyreligijnego według Benedykta XVI

Wrocławski Przegląd Teologiczny 20/2, 67-82

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN SŁUPEK SDS*

CEL I FORMY DIALOGU MIĘDZYRELIGIJNEGO WEDŁUG BENEDYKTA XVI

Benedykt XVI, określający sam siebie „apostołem dialogu i pokoju” (zwrot z pielgrzymki do Turcji w 2006 r.)¹, wpisał w swój dotychczasowy pontyfikat dość wyraźnie także zagadnienie dialogu międzyreligijnego. Kwestia ta była przez niego już podejmowana we wcześniejszej jego refleksji teologicznej – przed wyborem na papieża². Po pamiętnym konklawe 2005 r., już w pierwszych tygodniach swego pontyfikatu, podkreślał znaczenie dialogu międzyreligijnego i pragnienie kontynuacji – po Pawle VI i Janie Pawle II – otwartego i szczerego dialogu Kościoła z wyznawcami innych religii. Wskazywał, że konieczne jest budowanie na drodze dialogu „mostów przyjaźni” z wyznawcami wszystkich religii dla poszukiwania prawdziwego dobra każdego człowieka i społeczeństwa³. Dialog międzyreligijny i międzykulturowy nie może być traktowany jako „tymczasowy wybór” czy „nadzwyczajny dodatek”. Od niego zależy w znacznej mierze przyszłość i dlatego traktuje się go jako „życiową konieczność”⁴.

Wobec istniejącej już sporej literatury, w której analizowane jest zagadnienie dialogu międzyreligijnego w myśli J. Ratzingera – teologa⁵, dokładniejsze opraco-

* Dr Roman Słupek SDS – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

¹ BENEDYKT XVI, *Wolność religijna wyrazem ludzkiej wolności*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) (cyt. dalej: OR) 2007 nr 2, s. 20.

² Zob. np. J. RATZINGER, *Granice dialogu*, Kraków 2000; J. RATZINGER, *Wielość religii i jedno Przymierze*, Kraków 2004.

³ BENEDYKT XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, OR 2005 nr 6, s. 4-6; BENEDYKT XVI, *W duchu wzajemnego zrozumienia, poszanowania i miłości*, OR 2005 nr 6, s. 13-14.

⁴ Zob. np. BENEDYKT XVI, *Wzajemny szacunek, solidarność i pokój*, OR 2005 nr 10, s. 24; BENEDYKT XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu*, OR 2007 nr 2, s. 18.

⁵ Zob. np. R. KOZŁOWSKI, *Relatywizm wobec dialogu międzyreligijnego. Propozycja Josepha Ratzingera*, „Filozofia Dialogu” 4(2006), s. 129-149; W. CHROSTOWSKI, *Żydzi i judaizm w nauczaniu Benedykta XVI*, „Collectanea Theologica” 2006 nr 2, s. 29-50; G. BACHANEK, *Uwagi Josepha Ratzingera na temat dialogu religii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 20(2007) nr 1, s. 219-228; R. PTASZEK, *Uniwersalizm chrześcijaństwa a pluralizm kultur i religii – stanowisko Josepha Ratzingera*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 1(2009), s. 189-203.

wanie tego tematu w ujęciu J. Ratzingera – papieża, czeka jeszcze na realizację⁶. Niniejszy tekst jest próbą sprostania temu wyzwaniu. Jest to także o tyle istotne, że ciągle nie brakuje licznych napięć i zamieszania w relacjach między wyznawcami różnych religii, a chrześcijanie, jak zauważył papież, są obecnie tą grupą religijną, która cierpi najwięcej prześladowań z powodu swej wiary⁷. Tym ważniejsze mogą być więc inspiracje, które w ten dialog wnosi Benedykt XVI. Ze względu na fakt, że na zagadnienie dialogu międzyreligijnego składa się szeroki wachlarz kwestii szczegółowych, w niniejszym opracowaniu podjęte zostaną jedynie dwie. W pierwszej części zostanie ukazana odpowiedź Benedykta XVI na pytanie o cel prowadzenia dialogu międzyreligijnego. Następnie zaś, wobec przekonania papieża, że dialog ten przyjmuje wiele różnych form i toczyć się powinien na różnych płaszczyznach, zostaną te właśnie zagadnienia szerzej opisane⁸.

1. Prawda jako zasadniczy cel dialogu międzyreligijnego

Dla Benedykta XVI cel dialogu międzyreligijnego jest pochodną samego rozumienia tegoż dialogu. Jest on traktowany przez papieża jako pewna „postawa duchowa”⁹; także jako „szczerą rozmowę między przyjaciółmi”¹⁰. Do tego jednak tylko ostatniego wymiaru nie ogranicza się; trzeba go pojmować jako wzajemną wymianę darów, a nie tylko jako przedsięwzięcie czysto akademickie przyjmujące formę wymiany poglądów. Ta wymiana darów ubogaca wszystkich: zarówno uczestniczących, jak i społeczeństwo¹¹.

⁶ Do wartościowych, choć cząstkowych opracowań na ten temat, dotyczących początku pontyfikatu, zaliczyć można: E. SAKOWICZ, *Kontynuacja czy innowacja? Benedykt XVI wobec dialogu międzyreligijnego*, w: *Chrześcijaństwo a kultura*, red. R. Bartnicki, W. Kawecki, Warszawa 2006, s. 211-229; L. SCARAFFIA, *Dialog według Benedykta XVI. Prawdziwa płaszczyzna konfrontacji kultur*, OR 2009 nr 4, s. 53-55; A. SKOWRON-NALBORCZYK, *Kontynuacja czy zerwanie? Benedykt XVI wobec islamu*, „Więź” 2010 nr 4, s. 68-75; M. NOWAK, *Dialog międzyreligijny wobec różnicy oczekiwań. Benedykt XVI w Izraelu*. „Filozofia Dialogu” 8(2009), s. 137-146; J. BABINSKI, *Benedykt XVI wobec islamu*, „Ateneum Kapłańskie” 157(2011) z. 2(615), s. 246-257.

⁷ BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011 r.*, OR 2011 nr 1, s. 4. Zob. więcej: <http://info.wiara.pl/doc/1006391.Chrześcijaństwo-najbardziej-prześladowana-religia>; dostęp: 18.05.2012.

⁸ Treść niniejszego opracowania stanowi dopełnienie opisanych już innych wątków zagadnienia dialogu międzyreligijnego w nauczaniu Benedykta XVI (przeszkody na drodze dialogu międzyreligijnego oraz podstawowe zasady owocnego praktykowania tegoż dialogu). Zob. R. ŚLUPEK, *Dialog międzyreligijny jako „życiowa konieczność” w nauczaniu Benedykta XVI*, „Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religiiologii” t. 4(59) – 2012 (w druku).

⁹ BENEDYKT XVI, *Adhortacja Africae munus*, 88 (cyt. dalej: AM).

¹⁰ BENEDYKT XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu...*, dz. cyt., s. 18.

¹¹ BENEDYKT XVI, *Orędzie nadziei dla Europy*, OR 2005 nr 10, s. 5; BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie*, OR 2008 nr 5, s. 52.

Sedno jednak pojmowania dialogu w myśli Benedykta XVI wiąże się z kwestią prawdy. Daje temu wyraz chociażby w liście skierowanym do uczestników VI Zjazdu Gnieźnieńskiego: „nie chodzi tu tylko [w dialogu – dop. R.S.] o zwyczajną wymianę poglądów, ale o wspólne poszukiwanie prawdy, w duchu miłości i szacunku dla każdego człowieka, dla jego kultury i tradycji duchowej. Wymaga to umiejętności słuchania, otwarcia na argumenty drugich, a równocześnie odwagi i pokoju w obronie własnych przekonań”¹². Dialog więc, który jest „sposobem kochania Boga i bliźniego w umiłowaniu prawdy”¹³, stawia sobie za cel zasadniczy wspólne poszukiwanie prawdy.

W nawiązaniu do wielu cennych inicjatyw międzyreligijnych oraz w kontekście licznych spotkań z wyznawcami religii pozachrześcijańskich jak refren pojawia się przypomnienie Benedykta XVI, że wszystko to służyć powinno „czemuś więcej niż tylko zgodzie co do wyboru sposobów realizacji konkretnych strategii (...). Szerszym celem dialogu jest odkrycie prawdy”¹⁴. W czasie pierwszej, za jego pontyfikatu, sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego (4-7.06.2008), obradującej nad zagadnieniem *Dialog „in veritate et caritate” – wskazania duszpasterskie*, papież stwierdził wyraźnie, że „odkrywanie prawdy” to „wielki cel dialogu”, a miłość bliźniego to zasadnicza jego motywacja¹⁵. Nieco później odwołując się do tegoż spotkania jeszcze raz wyeksponował zasadniczy cel dialogu: wspólne poszukiwanie i zgłębianie Prawdy, czynienie stopniowych postępów w odkrywaniu Prawdy¹⁶.

Prawdziwy duch dialogu, jak ujął to Benedykt XVI w katechezie o Pseudo-Dionizym Areopagicie, to „szukanie nie tego, co dzieli, ale szukanie prawdy w samej Prawdzie”¹⁷. Uważne wsłuchiwanie się w głos prawdy powoduje, że w dialogu nie poprzestaje się na określeniu wspólnych wartości, ale dąży się do badania ich ostatecznego fundamentu. Posłuszeństwo prawdzie jest warunkiem koniecznym autentycznego i owocnego dialogu¹⁸.

Wspólne poszukiwanie i zgłębianie prawdy w dialogu międzyreligijnym jest jednocześnie realizowaniem głównego zadania Kościoła, którym jest służba prawdzie. Benedykt XVI, idąc za myślą Pawła VI, wskazuje tu na służbę „prawdzie o Bogu, prawdzie o człowieku i jego tajemniczym przeznaczeniu,

¹² BENEDYKT XVI, *List z okazji VI Zjazdu Gnieźnieńskiego*, OR 2005 nr 10, s. 55.

¹³ BENEDYKT XVI, *Jesteście twórcami swojej przyszłości*, OR 2012 nr 1, s. 12.

¹⁴ BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53.

¹⁵ BENEDYKT XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary*, OR 2008 nr 7-8, s. 19.

¹⁶ BENEDYKT XVI, *Trzeba, by każdy czuł się w Kościele jak u siebie*, OR 2008 nr 10-11, s. 35; zob. także: BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo*, OR 2009 nr 1, s. 42.

¹⁷ BENEDYKT XVI, *Pseudo-Dionizy Areopagita*, OR 2008 nr 6, s. 56.

¹⁸ BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53; BENEDYKT XVI, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia dialog*, OR 2009 nr 7-8, s. 26.

prawdzie o świecie”. Jest to służba, która wychodzi naprzeciw zasadniczym ludzkim pytaniom egzystencjalnym: Jakie jest pochodzenie i przeznaczenie rodzaju ludzkiego? Co jest dobrem, a co złem? Co nas czeka na końcu naszej ziemskiej egzystencji?¹⁹

Dialog międzyreligijny to spotkanie ludzi wierzących, a wierzący to ten, który „szuka prawdy i nią żyje”. Wiara zakłada, że istnieje prawda i stanowi ona kryterium umożliwiające ocenę i rozeznanie, które pochodzi od Boga i przeznaczone jest dla całej ludzkości. Rzuca ona światło na podstawy moralności i etyki oraz daje rozumowi zdolność do wychodzenia poza siebie, aby wyrazić wspólne najgłębsze ludzkie dążenia. Nie jest ona też, jak próbuje się nieraz głosić, zagrożeniem dla tolerancji wobec istniejących różnic czy pluralizmu kulturowego. Prawdziwy dialog odrzuca prawdę „po ludzku egocentryczną”. Jedyna i wyłączna prawda jest w Bogu. Ta prawda nikogo nie wyklucza i nie wprowadza zamieszania. Właściwie rozumiana umożliwia osiągnięcie porozumienia. Sprawia także, że debata publiczna przebiega w sposób racjonalny, szczerzy i odpowiedzialny. Staje się przez to drogą do pokoju²⁰. „Chociaż środki pozwalające odkryć prawdę i ją przekazywać są – jak podkreśla Benedykt XVI – po części różne w zależności od religii, nie powinno to hamować naszych wysiłków na rzecz dawania świadectwa o wielkiej mocy prawdy. Wspólnie możemy głosić, że Bóg istnieje, że można Go poznać, że On stworzył ziemię i że my jesteśmy Jego stworzeniami, że On wzywa każdego człowieka, by szedł drogą życia, szanując Jego plan w odniesieniu do świata”²¹.

Najważniejszy cel dialogu międzyreligijnego, jakim jest wspólne dążenie do prawdy, wymaga ostatecznie także jasnego wyłożenia własnych przekonań jej dotyczących. Wierni swojej tożsamości, jako chrześcijanie, w Jezusie Chrystusie uznajemy zwieńczenie całych dziejów zbawienia i najdoskonalsze objawienie prawdy. Inspirując się św. Pawłem, Benedykt XVI nie waha się stwierdzić, że Jezus Chrystus jest „prawdziwym i decydującym tematem w dialogu z innymi religiami”. Jako odpowiedź na najgłębsze pytania dotyczące sensu ludzkiej egzystencji chrześcijanie proponują Jezusa z Nazaretu. On jest odwiecznym *Logosem*, który przyjął ciało, by pojednać człowieka z Bogiem i objawić rację leżącą u podstaw wszystkiego. „To Jego – jak deklaruje papież – wnosimy na forum dialogu międzyreligijnego. Żarliwe pragnienie pójścia Jego śladami skłania chrześcijan do otwarcia swoich umysłów i serc na dialog”²².

¹⁹ BENEDYKT XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary...*, dz. cyt., s. 19; BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53.

²⁰ BENEDYKT XVI, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia dialog...*, dz. cyt., s. 26; BENEDYKT XVI, *Jesteście twórcami swojej przyszłości...*, dz. cyt., s. 12.

²¹ BENEDYKT XVI, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia dialog...*, dz. cyt., s. 26; zob. także J. RATZINGER, *Religie światowe wobec pytania o prawdę*, „Społeczeństwo” 2005 nr 4/5, s. 719-726.

²² BENEDYKT XVI, *Paweł – centralne miejsce Jezusa Chrystusa*, OR 2007 nr 3, s. 30; BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53.

To skoncentrowanie na Jezusie Chrystusie, który jest drogą, prawdą i życiem człowieka (por. J 14, 6), uznawanie Go za jedyne Zbawiciela świata, nie oznacza zamknięcia się na dialog. „Jeśli człowiek wnika w głębię spotkania z Chrystusem, otwiera się wówczas także szeroka przestrzeń dla dialogu. (...) Droga dialogu to – jak uczy papież – właśnie bycie blisko Boga w Chrystusie, głębokie spotkanie z Nim w doświadczeniu prawdy, która otwiera nas na światło i pomaga nam wyjść do innych”²³.

Dialog jako wspólne poszukiwanie oznacza uznanie przez Kościół tego wszystkiego, co w różnych religiach jest prawdziwe i święte. Jeśli takim jest rzeczywiście, to widzieć trzeba to jako odbłask tej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Jest to owoc działania Ducha Świętego, gdyż – jak za św. Tomaszem z Akwinu stwierdza papież – „wszelka prawda, przez kogokolwiek głoszona, pochodzi od Ducha Świętego”. Głosząc przy tym jednak nieustannie prawdę o jedynym pośrednictwie zbawczym Jezusa Chrystusa Kościół odcina się od drogi relatywizmu czy synkretyzmu religijnego²⁴. Ze względu właśnie na tendencje relatywistyczne we współczesnej kulturze, Benedykt XVI zwraca szczególną uwagę na kategorię prawdy w kontekście dialogu międzyreligijnego. Aspekt werytatywny stanowi bez wątpienia pewną specyfikę zarówno papieskiego rozumienia dialogu i jego celu (w odniesieniu choćby do posoborowego nauczania Kościoła)²⁵, jak również całej jego teologii religii²⁶.

2. Formy dialogu

Dialog międzyreligijny ukierunkowany na zasadniczy swój cel, jakim jest wspólne poszukiwanie prawdy, przyjmuje wiele różnych form i toczyć się powinien – jak często podkreśla Benedykt XVI – na różnych płaszczyznach. Zanim zostaną one ukazane, warto jeszcze zaznaczyć, że sam dialog międzyreligijny, jak rozumie go Benedykt XVI, nie stanowi rzeczywistości wyizolowanej z szerszego kontekstu. Tym, co jest pewnym twórczym wkładem obecnego papieża w tej materii, to łączenie dialogu międzyreligijnego z dialogiem międzykulturowym²⁷. Ponadto Benedykt XVI, motywowany przekonaniem, że „również

²³ BENEDYKT XVI, *Pseudo-Dionizy Areopagita...*, dz. cyt., s. 57.

²⁴ BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju...*, dz. cyt., s. 8.

²⁵ Por. J. URBAN, *Dialog międzyreligijny w posoborowych dokumentach Kościoła*, Opole 1999, s. 205-214.

²⁶ Por. Ł. ANIOŁ, *Prawda jako podstawowa kategoria w teologii religii Benedykta XVI*, Wrocław 2009 (mps PWT).

²⁷ Więcej na temat dialogu międzykulturowego w powiązaniu z dialogiem międzyreligijnym zob. np.: BENEDYKT XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 26, 59; BENEDYKT XVI, *Dialog międzyreligijny i międzykulturowy jest niezbędny*, OR 2006 nr 11, s. 39-40; BENEDYKT XVI, *Twórzmy cywilizację miłości*, OR 2007 nr 12, s. 14; BENEDYKT XVI, *Imię Boga jest imieniem sprawiedliwości*, OR 2008 nr 2, s. 34; BENEDYKT XVI, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia dialog...*, dz. cyt., s. 25-26.

na osobach uważających się za agnostyków lub ateistów powinno zależeć nam jako wierzącym” podjął cenną inicjatywę poszerzającą krąg osób zaangażowanych w dialog. W tradycyjnym bożonarodzeniowym przemówieniu do Kurii Rzymskiej (21.12.2009) dał ku temu impuls w słowach: „Uważam, że Kościół powinien również dzisiaj otworzyć swego rodzaju «dziedziniec pogan», gdzie będą mogli w jakiś sposób zbliżyć się do Boga ludzie, którzy Go nie znają, z nim znajdują drogę do Jego tajemnicy, której służy życie wewnętrzne Kościoła. Do dialogu z religiami powinien dzisiaj dołączyć się przede wszystkim dialog z tymi, którym religia jest obca, którzy nie znają Boga, a jednak nie chcą pozostać po prostu bez Boga, lecz pragną przynajmniej zbliżyć się do Niego jako do Nieznanego”²⁸.

Powyższe uwagi wstępne pozwalają przejść do szczegółowego ukazania wspomnianych form i płaszczyzn realizowania dialogu międzyreligijnego. Benedykt XVI bardzo wyraźnie je wyeksponował w czasie spotkania z przedstawicielami innych religii w Saint Mary's University College w Londynie (17.09.2010). Pierwszą płaszczyzną jest „dialog w życiu”, oznaczający zgodne i pełne szacunku życie sąsiedzkie i wyrażający się we wzajemnym poznawaniu i ubogacaniu się. Dalej mamy do czynienia z „dialogiem w działaniu”. Przyj-

W tym kontekście warto tylko wspomnieć, gdyż przekracza to ramy tematyczne niniejszego opracowania, o uproszczonej interpretacji, dokonywanej przez wielu komentatorów, fragmentu listu Benedykta XVI do włoskiego polityka i filozofa Marcello Pery. List ten, opublikowany w „Corriere della Sera” (23.11.2008), dotyczył książki pt. *Dlaczego musimy nazywać się chrześcijanami* i miał stanowić, jak sugerowali niektórzy komentatorzy, argument za przejściem Benedykta XVI od dialogu międzyreligijnego do dialogu międzykulturowego (por. np. P. MILCAREK, *Problemy z Asyżem*, „Rzeczpospolita” 2.11.2011, s. A13). Właściwy sens i kontekst tej wypowiedzi ukazują L. Scaraffia (*Dialog według Benedykta XVI...*, dz. cyt., s. 53-55), a zwłaszcza M. Nowak (*Dialog międzyreligijny wobec różnicy oczekiwań...*, dz. cyt., s. 137-146).

²⁸ BENEDYKT XVI, *Jesteśmy przyjaciółmi tych, którzy znają Boga, i tych, którzy Go jeszcze nie znają*, OR 2010 nr 2, s. 40-41. Wspomniana inicjatywa realizowana przez Papieską Radę ds. Kultury pod kierunkiem kard. Gianfranco Ravasio została zainaugurowana w Paryżu 24-25.03.2011 (zob. BENEDYKT XVI, *Miejsce braterskiego dialogu wierzących z niewierzącymi. Papieskie przesłanie wideo z okazji inauguracji Dziedzińca Pogan w Paryżu*, OR 2011 nr 5, s. 10-11). Jest ona z powodzeniem kontynuowana w innych miastach – następne spotkania odbyły się jeszcze w 2011 r. (Bukareszt, Tirana). W planach Papieskiej Rady ds. Kultury pojawiają się już kolejne chętne miasta do przeprowadzenia takich spotkań w 2012 i 2013 r. (m.in. Barcelona, Sztokholm, Palermo, Moskwa, Praga, Waszyngton). Zob. więcej: <http://tygodnik.onet.pl/1,70400,druk.html> (dostęp: 4.05.2012).

Echem inicjatywy otwarcia „dziedzińca pogan” było także poszerzenie formuły kolejnego już, a pierwszego z udziałem Benedykta XVI, spotkania w Asyżu (27.10.2011). Zaprosił on na ten dzień refleksji, dialogu i modlitwy o pokój i sprawiedliwość na świecie nie tylko przedstawiciele różnych religii, Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, ale także po raz pierwszy, otwartych na dialog i poszukiwanie Boga, ludzi niewierzących (zob. więcej na temat tego spotkania: OR 2012 nr 1, s. 24-30).

muje on formę konkretnych wspólnych działań wyznawców różnych religii. Mają one na celu, zgodnie z ich przekonaniami religijnymi, promowanie integralnego rozwoju człowieka, zaangażowanie na rzecz pokoju, sprawiedliwości i ochrony świata stworzonego. Oprócz tych form jest oczywiście „płaszczyzna rozmów formalnych”, w której istotne miejsce zajmować powinno, oprócz dyskusji teologicznej, także dzielenie się bogactwem duchowym, zwłaszcza doświadczeniem modlitwy, rozumianej jako spotkanie z Bożą miłością²⁹.

a) Dialog w życiu

Pierwsza płaszczyzna – „dialog w życiu” – oznacza po prostu życie z wyznawcami innych religii, w którym uznaje się ich jako naszych bliźnich i przyjmuje taką postawę, która pozwala im doświadczyć, że i dla nich przeznaczona jest chrześcijańska miłość bliźniego. To przeżywanie miłości bliźniego jako wyrazu naszej wiary³⁰. W kontekście tej płaszczyzny dialogu papież w sposób szczególny odwołuje się do jednej z istotnych zasad prowadzenia dialogu międzyreligijnego, jaką jest zasada wzajemności. Polega ona na budowaniu relacji opartych na wzajemnym poznaniu i szacunku. Wysiłek wzajemnego poznania jest konieczny, gdyż „niewiedza raczej niszczy, niż buduje”³¹.

Przez zgodne i pełne szacunku życie sąsiedzkie pojawia się możliwość wzajemnego poznawania się i ubogacania. Poznanie partnera dialogu pozwala skorygować jego obraz, często jeszcze dzisiaj wypaczony i przez to stwarzający trudności we wzajemnych relacjach. Sprzyja to przezwyciężaniu narosłych w przeszłości uprzedzeń, nieporozumień i wzajemnych oporów. Uwolnienie się na tej drodze od tego ciężkiego brzemienia przeszłości sprawia, że dialog staje się drogą do pojednania. Pozwala też w inny sposób, bez pogardy i wrogości, mówić o sobie wzajemnie. W kontekście np. dialogu z judaizmem można, jak zaznacza papież, przez wzajemne poznawanie wypracować akceptowaną przez obydwie strony interpretację wciąż dyskusyjnych kwestii historycznych, a także uczynić postępy w teologicznej ocenie relacji między tymi religiami³². Coraz lepsze poznawanie się i zrozumienie pozwala dostrzec jednocześnie szeroką płaszczyznę wspólnie podzielanych wartości etycznych i obronę ich we współczesnym świecie³³.

²⁹ BENEDYKT XVI, *Dialog między religiami musi się toczyć na różnych płaszczyznach*, OR 2010 nr 10, s. 19; zob. także: BENEDYKT XVI, *Jesteście twórcami swojej przyszłości...*, dz. cyt., s. 12-13.

³⁰ BENEDYKT XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Belluno-Feltre i Treviso*, OR 2007 nr 10-11, s. 37.

³¹ BENEDYKT XVI, *Trzeba, by każdy czuł się w Kościele jak u siebie...*, dz. cyt., s. 35.

³² BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo...*, dz. cyt., s. 42; BENEDYKT XVI, *Dekalog naszym wspólnym dziedzictwem i zobowiązaniem*, OR 2005 nr 10, s. 17-18.

³³ BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 52.

Dialog życia – zgodne i pełne szacunku życie sąsiedzkie – zakłada też uznanie godności każdej osoby ludzkiej. W szczególny sposób Benedykt XVI podkreśla konieczność uznania podstawowego elementu godności osoby ludzkiej, jakim jest niezbywalne prawo do wolności religijnej i wolności sumienia. Myśl ta powraca często w nauczaniu papieskim³⁴. Negowanie czy ograniczanie ich, jak choćby przez fundamentalizm, który rości sobie prawo narzucania religii siłą, uniemożliwia twórczy dialog międzyreligijny. W adhortacji *Verbum Domini* czytamy, że „dialog nie byłby jednak owocny, gdyby nie zakładał również autentycznego szacunku dla każdej osoby, pozwalającego jej w sposób wolny wyznawać własną religię. (...) wszystkim wierzącym musi być zapewniona skutecznie wolność wyznawania własnej religii prywatnie i publicznie, a także wolność sumienia”³⁵.

Miłość chrześcijańska wyraża się w szacunku dla ludzkiej wolności i – jak podkreśla papież – „zachęca chrześcijan prowadzących dialog z wyznawcami innych religii do przedstawiania, nie zaś narzucania wiary w Chrystusa, który jest «drogą i prawdą, i życiem» (J 14, 6)”³⁶. Konieczność uznania praw człowieka, a szczególnie zasady wolności wiary i jej praktykowania, przywołuje papież najczęściej w kontekście relacji z wyznawcami islamu. Nie waha się nawet otwarcie głosić, że „świat islamski ze swoją tradycją staje wobec wielkiego zadania, jakim jest znalezienie odpowiednich rozwiązań w tym zakresie”³⁷. Konieczne jest znalezienie takich odpowiednich rozwiązań, które zagwarantują „prawdziwe poszanowanie odpowiedzialnych wyborów, dokonywanych przez każdego człowieka, a zwłaszcza tych, które dotyczą fundamentalnych wartości i osobistych przekonań religijnych”³⁸.

b) Dialog w działaniu

Druga płaszczyzna dialogu określana jest mianem „dialogu w działaniu” i przyjmuje formę konkretnych wspólnych przedsięwzięć wyznawców różnych religii. Benedykt XVI, w nawiązaniu do aktualnego kontekstu społeczno-kulturowego, wskazuje te działania, które wydają się dziś najbardziej konieczne.

³⁴ Zob. szersze ujęcie w: BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju...*, dz. cyt., s. 4-8.

³⁵ BENEDYKT XVI, Adhortacja *Verbum Domini*, 120 (cyt. dalej: VD).

³⁶ BENEDYKT XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary...*, dz. cyt., s. 19.

³⁷ BENEDYKT XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój*, OR 2007 nr 2, s. 43-44; zob. także: BENEDYKT XVI, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*, Kraków 2011, s. 109-112.

³⁸ BENEDYKT XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu...*, dz. cyt., s. 19. Zob. także: BENEDYKT XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój...*, dz. cyt., s. 43-44; BENEDYKT XVI, *Dialog międzyreligijny i międzykulturowy jest niezbędny...*, dz. cyt., s. 39; BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo...*, dz. cyt., s. 42; zob. więcej: J. Babiński, *Benedykt XVI wobec islamu...*, dz. cyt., s. 248-252.

Chyba najczęściej nawołuje on do wspólnego działania wyznawców wszystkich religii, które stawiałoby sobie za cel obronę świętości i godności osoby ludzkiej i wynikających stąd praw. Chodzi tu przede wszystkim o działania mające na celu obronę i promowanie tak podstawowych elementów godności osoby ludzkiej, jakimi są jej prawo do życia, prawo do wolności religijnej i wolności sumienia. Obrona wolności religijnej jest „stałym imperatywem”, szczególnie dla przywódców politycznych i religijnych. Tylko w uznaniu centralnego miejsca osoby – jak podkreśla Benedykt XVI – znaleźć można wspólną płaszczyznę porozumienia, by budować bardziej braterski świat. Ten szacunek dla godności każdej istoty ludzkiej sprawi, że wszelkie spory i nieporozumienia rozstrzygane będą w sposób pokojowy; przewyciężone zostaną ewentualne sprzeczności kulturowe i zneutralizowana niszczycielska siła ideologii³⁹.

Wobec aktów uderzających dziś w świętość i godność małżeństwa i rodziny nie mniej koniecznym polem wspólnego działania wyznawców wszystkich religii jest obrona równej godności mężczyzny i kobiety oraz wspólne ukazywanie małżeństwa, które rodzi się z odwzajemnionego i wiernego „tak”. Konieczne jest wspólne świadectwo, że rodzina stanowi podstawową komórkę społeczeństwa oraz pierwsze środowisko, w którym człowiek uczy się cnót i w nich zaprawia⁴⁰.

Widząc w Bogu „fundament wszelkiego dobra, niewyczerpane źródło życia moralnego oraz umocnienie głębokiego poczucia powszechnego braterstwa”⁴¹ religie dają temu wyraz, jak podkreśla papież, przez różnorakie wspólne działania. Benedykt XVI wspomina między innymi takie formy świadectwa jak niesienie ulgi cierpiącym, chorym, starszym, ubogim, obcokrajowcom; udzielanie pomocy ofiarom klęsk żywiołowych, głodu, niesprawiedliwości, dyskryminacji czy przemocy; wspólne rozwijanie konkretnych dzieł miłosierdzia⁴².

Ważnym obszarem „dialogu w działaniu” wyznawców różnych religii jest też dzieło umacniania pokoju i pojednania pomiędzy narodami oraz ochrona środowiska naturalnego. Aby pokój i pojednanie mogły być budowane na trwałych fundamentach, religie winny wyraźnie wskazywać, że tylko Bóg jest najpewniejszym źródłem pokoju. Jest on darem pochodzącym od Pana, „darem niebios”, wzywającym nas do kształtowania historii ludzkiej według Bożego porządku. Szczególny wkład religii w poszukiwanie pokoju polega przede

³⁹ Zob. np. BENEDYKT XVI, *Wzajemny szacunek, solidarność i pokój...*, dz. cyt., s. 23; BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo...*, dz. cyt., s. 42.

⁴⁰ Zob. np. BENEDYKT XVI, *Chcemy tworzyć nadal więź prawdziwego braterstwa z narodem Przymierza*, OR 2010 nr 3-4, s. 17, VD 118-119.

⁴¹ Tamże 117.

⁴² Zob. np. BENEDYKT XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary...*, dz. cyt., s. 20; BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo...*, dz. cyt., s. 42; BENEDYKT XVI, *Chcemy tworzyć nadal więź prawdziwego braterstwa z narodem Przymierza...*, dz. cyt., s. 17; BENEDYKT XVI, *Katolików i żydów łączy obojętność walki z ubóstwem i niesprawiedliwością*, OR 2011 nr 7, s. 25.

wszystkim na wspólnym i szczerym poszukiwaniu Boga oraz na dawaniu świadectwa, że jest On „obecny i poznawalny (...); że działa w świecie dla naszego dobra, a społeczeństwo może patrzeć z nadzieją w przyszłość, jeśli odzwierciedla ona Jego porządek. To właśnie dynamiczna Boża obecność zbliża do siebie serca i zapewnia jedność. Istotnie, ostatecznym fundamentem jedności ludzi jest doskonała jedność i uniwersalność Boga”⁴³.

W tym dialogu na rzecz pokoju, co bardzo często podkreśla także Benedykt XVI, istotne jest poszanowanie godności każdej osoby ludzkiej wraz z jej prawem do wolności religijnej, która jest „drogą do pokoju”⁴⁴. „Oby wyznawcy wszystkich religii – apelował papież podczas spotkania z wyznawcami różnych religii w Waszyngtonie (17.04.2008) – byli zjednoczeni w obronie i afirmacji życia oraz wolności religijnej na całym świecie. Gdy ofiarnie wypełniamy to święte zadanie – przez dialog i niezliczone małe gesty miłości, zrozumienia i współczucia – możemy być narzędziami pokoju dla całej rodziny ludzkiej”⁴⁵.

Zgodne i pełne szacunku życie sąsiedzkie oraz podejmowanie wspólnych działań przez wyznawców różnych religii ma istotny i często podkreślany obecnie przez Benedykta XVI wymiar. Jest to zadanie wspólnego i przez to wiarygodnego świadectwa o Bogu, objawionej wizji człowieka i sensu życia. W dobie sekularyzacji spychającej Boga na margines życia i głoszącej, że jest On zbyteczny i nie ma wpływu na życie; gdy „zostali sfabrykowani inni i nowi bogowie, przed którymi człowiek chyli czoło”; w czasach odsuwających jako mało istotne pytania o sens i cel życia każdego człowieka i całej ludzkości, znaczenie wspólnego zgodnego życia i działania wyznawców różnych religii ma znaczenie wyjątkowe⁴⁶.

Praktykowanie „dialogu życia” i „dialogu dzieł” jest od strony negatywnej znakiem oporu, jaki religie stawiają wspólnie wobec „dyktatury rozumu pozytywistycznego, który wyklucza Boga z życia wspólnoty i norm życia społecznego”. Ujmując zaś rzecz pozytywnie, praktyka ta jest posługą świadczenia o Bogu i rozbudzania w naszym społeczeństwie wrażliwości i otwartości na wymiar transcendentny. Przywraca Bogu należne Mu miejsce⁴⁷. Dialog ten

⁴³ BENEDYKT XVI, *Trwale bezpieczeństwo opiera się na zaufaniu*, OR 2009 nr 7-8, s. 22-23; BENEDYKT XVI, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za sprawę pokoju*, OR 2012 nr 1, s. 27-29.

⁴⁴ Zob. BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju...*, dz. cyt., s. 4-8 oraz pozostałe *Orędzia na Światowy Dzień Pokoju*.

⁴⁵ BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53.

⁴⁶ BENEDYKT XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu...*, dz. cyt., s. 19; BENEDYKT XVI, *Chcemy tworzyć nadal więź prawdziwego braterstwa z narodem Przymierza...*, dz. cyt., s. 18.

⁴⁷ BENEDYKT XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój...*, dz. cyt., s. 43-44; BENEDYKT XVI, *Chcemy tworzyć nadal więź prawdziwego braterstwa z narodem Przymierza...*, dz. cyt., s. 18; BENEDYKT XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu...*, dz. cyt., s. 19.

promuje prawidłowe pojmowanie roli religii w życiu dzisiejszych społeczeństw jako „elementu korygującego czysto horyzontalną, a więc niepełną wizję osoby ludzkiej i współżycia społecznego”⁴⁸. Religie, jak przekonuje Benedykt XVI, dążą do zgłębienia pełnego znaczenia ludzkiej egzystencji poprzez powiązanie jej ze źródłem albo zasadą, która istnieje poza nią samą; są próbą rozumienia wszechświata pojmowanego jako pochodzący i powracający do swojego źródła albo zasady⁴⁹.

Ta wyjątkowość wspólnego świadectwa widoczna jest jeszcze w kontekście wszelkich form instrumentalnego wykorzystywania religii; sytuacji, gdy usprawiedliwia się przemoc w imię Boga i religii. Prowadzi to do utrwalania przekonania, że religia nieuchronnie powoduje podziały w świecie i dlatego im mniej uwagi poświęca się jej w życiu publicznym, tym lepiej. Przez zgodne i pełne wzajemnego szacunku życie możemy udzielić wiarygodnego świadectwa, że jest to wizja fałszywa; że właściwie przeżywane religie nigdy nie stają się nośnikami nienawiści i nigdy nie można usprawiedliwiać zła i przemocy, powołując się na imię Boga⁵⁰.

W kontekście dialogu z muzułmanami, w którym ta kwestia stanowi istotny element, Benedykt XVI szczególnie zachęca, aby „publiczny obraz religii odzwierciedlał jej prawdziwą naturę”. W przemówieniu przed meczetem im. Króla Husajna Bin Talala w Ammanie (9.05.2009) mówił: „W obliczu sytuacji, w której przeciwnicy religii dążą nie tylko do tego, by zmusić ją do milczenia, ale by zastąpić jej głos własnym, jeszcze bardziej odczuwalna staje się potrzeba, by wierzący szczerze głosili swoje zasady i to, w co wierzą. Muzułmanie i chrześcijanie – właśnie ze względu na dziedzictwo naszej wspólnej historii, w której było tak wiele niezrozumienia – muszą dziś dążyć do tego, by byli znani i postrzegani jako czciciele Boga, wierni modlitwie, pragnący postępować i żyć zgodnie z prawami Wszchemocnego, miłosierni i współczujący, wytrwale dający świadectwo wszystkiemu, co prawdziwe i dobre”⁵¹.

c) Płaszczyzna rozmów formalnych

Trzecią płaszczyzną, na której winien rozwijać się dialog międzyreligijny, są formalne rozmowy między przedstawicielami poszczególnych religii. Choć, jak zauważa Benedykt XVI, w dialogu „nie możemy od razu podejmować dyskusji o wielkich tajemnicach wiary”, to jednak po wstępnych i koniecznych

⁴⁸ BENEDYKT XVI, *Katolików i żydów łączy obowiązek walki z ubóstwem i niesprawiedliwością...*, dz. cyt., s. 25.

⁴⁹ BENEDYKT XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia*, OR 2008 nr 9, s. 18.

⁵⁰ BENEDYKT XVI, *Twórzmy cywilizację miłości...*, dz. cyt., s. 14; BENEDYKT XVI, *Religia otwiera nowe horyzonty*, OR 2009 nr 7-8, s. 12-13.

⁵¹ Tamże, s. 13.

krokach, jakimi są „dialog życia” i „dialog dzieł”, przychodzi także czas na ten niełatwy, ale niezbędny krok⁵². W swym nauczaniu Benedykt XVI nawiązuje przede wszystkim do kontaktów z wyznawcami judaizmu oraz islamu. O innych religiach także wspomina, ale już nie tak często⁵³.

Wskazując na tę formę dialogu papież czyni to w pewnym kluczu. Z jednej strony ukazuje zagadnienia, które dotyczą spotkań ze wszystkimi bez wyjątku religiami, z drugiej zaś nie zapomina o pewnej specyfice i szczególnych wyzwaniach obecnych w dialogu z judaizmem i islamem. W taki też sposób treści te zostaną ukazane.

Przywołując zasadniczy cel dialogu, jakim jest uważne wsłuchiwanie się w głos prawdy, Benedykt XVI uczy, że na drodze formalnych rozmów ekspertów należy zarówno odkrywać punkty wspólne, jak i spokojnie oraz jasno dyskutować o tym, co prawdziwie różni poszczególne religie. Pozwoli to dokonać – jak zauważa papież w kontekście sytuacji w Afryce – „niezbędnego rozróżnienia między tym, co kulturowe i religijne” u partnerów dialogu. Aby głębiej wnikać w bogactwo wiary chrześcijańskiej i skutecznie ją przekazywać warto omawiać, w ramach badań teologicznych, niektóre elementy afrykańskich kultur tradycyjnych, które są zgodne z nauczaniem Chrystusa⁵⁴. Dotyczy to nie tylko religii afrykańskich, ale również „starożytnych tradycji duchowych różnych kontynentów”⁵⁵.

Uważne wsłuchiwanie się w głos prawdy powoduje, że w dialogu nie porzestaje się na określeniu wspólnych wartości i strategii praktycznego działania, ale dąży się do badania ich ostatecznego fundamentu. Kwestią podstawową w dialogu jest pytanie o Boga, Jego obraz przeżywany w religiach oraz kształt samych religii⁵⁶.

Dialog przyczyniać się powinien do oczyszczania religii z elementów jej obcych. Papież wspomina tu np. elementy magiczne i praktyki czarnoksięstwa, które są nie do pogodzenia z prawdziwym życiem religijnym⁵⁷. Najwięcej jednak uwagi poświęca kwestii przemocy dokonywanej w imię Boga i religii. Taka postawa stanowi wypaczenie istoty Boga i religii. Stąd też, jak z naciskiem stwierdził Benedykt XVI w Asyżu (27.10.2011), „jeśli chcemy w sposób realistyczny i wiarygodny walczyć z uciekaniem się do przemocy z pobudek religijnych” musimy – na forum międzyreligijnym – jasno pytać między innymi o to: Jaka jest prawdziwa natura religii?, czy rzeczywiście istnieje wspólna natura

⁵² BENEDYKT XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Belluno-Feltre i Treviso...*, dz. cyt., s. 37.

⁵³ Te inne religie wspomniane przez papieża to hinduizm, buddyzm, konfucjanizm (VD 119) oraz tradycyjne religie afrykańskie (AM 92-93).

⁵⁴ AM 92.

⁵⁵ VD 119.

⁵⁶ BENEDYKT XVI, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie...*, dz. cyt., s. 53.

⁵⁷ AM 92-93.

religii, która wyraża się we wszystkich religiach, a zatem cechuje je wszystkie? Skąd czerpać wiedzę do poznania prawdziwej natury religii?⁵⁸

Przemoc motywowana religijnie – jak wyraźnie zaznacza papież – stawia wszystkie religie w obliczu pytania o ich prawdziwą naturę i zmusza wszystkich do oczyszczenia zawężonego albo wypaczonego obrazu Boga. Prawdziwy obraz Boga w religiach jest nierzadko ukryty ze względu na sposób, w jaki religie te są praktykowane. Religia, która służy ignorancji, uprzedzeniom, pogardzie, przemocy czy nadużyciom ulega karykaturalnemu zniekształceniu i domaga się koniecznego oczyszczenia⁵⁹. Respektowanie wolności religijnej jest przez papieża przywoływane jako istotne kryterium świadczące o „autentyczności religii”⁶⁰.

Wobec wagi powyższych pytań, jak na innym miejscu stwierdza papież, szczególnie istotną kwestią do podjęcia w dialogu religii dzisiaj jest ukazanie ogromnego potencjału ludzkiego rozumu, który także jest darem Bożym. Ważne jest wspólne ukazywanie, że „prawdziwa religia poszerza horyzonty ludzkiego rozumienia i stanowi podstawę prawdziwie ludzkiej kultury”; ze względu zarówno na zasady wiary, jak i prawego rozumu odrzuca ona wszelkie formy przemocy. „Religia i rozum wzajemnie się umacniają (...), rozum oczyszcza i porządkuje religię, a objawienie i wiara wyzwalają cały potencjał rozumu”⁶¹.

Choć, jak zauważa papież, „świadczenia o istnieniu ścisłego związku między relacją z Bogiem i etyką miłości do każdego człowieka spotykamy w wielu wielkich tradycjach religijnych”⁶², to jednak najczęściej do tej kwestii wraca w nawiązaniu do islamu. Konieczność uznania praw człowieka, a szczególnie zasady wolności wiary i jej praktykowania, stanowi szczególnie temat w dialogu z islamem. Benedykt XVI zdobywa się nawet na tak mocne słowa: „Podobnie jak we wspólnocie chrześcijańskiej długo trwało poszukiwanie właściwego stosunku wiary do tego rodzaju przekonań [do praw człowieka, a szczególnie wolności wiary i jej praktykowania – dop. R.S.] – poszukiwanie, które z pewnością nigdy ostatecznie się nie zakończy – tak i świat islamski ze swoją tradycją staje wobec wielkiego zadania, jakim jest znalezienie odpowiednich rozwiązań w tym zakresie. W tym momencie głównym tematem dialogu między chrześcijanami i muzułmanami będzie przede wszystkim kwestia wspólnego zaangażowania, by znaleźć odpowiednie rozwiązania”⁶³.

⁵⁸ BENEDYKT XVI, *Wszyscy jesteście odpowiedzialni za sprawę pokoju...*, dz. cyt., s. 28.

⁵⁹ Tamże, s. 28-29; BENEDYKT XVI, *Uniwersytet miejscem dialogu i zgłębiania prawdy*, OR 2009 nr 7-8, s. 11-12.

⁶⁰ BENEDYKT XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój...*, dz. cyt., s. 43-44.

⁶¹ BENEDYKT XVI, *Wiara i rozum odrzucają przemoc i totalitaryzm*, OR 2009 nr 5, s. 29-30.

⁶² VD 117.

⁶³ BENEDYKT XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój...*, dz. cyt., s. 43-44; zob. także: BENEDYKT XVI, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu...*, dz. cyt., s. 109-112.

Na drodze tego dialogu ważne miejsce wydaje się mieć Forum Katolicko-Muzułmańskie⁶⁴. Owocem pierwszego spotkania tego gremium było – jak to określił Benedykt XVI – sformułowanie wspólnego stanowiska, że „trzeba bezgranicznie wielbić Boga i w bezinteresowny sposób kochać bliźnich, w szczególności tych, którzy cierpią i są w potrzebie”⁶⁵. Ze względu jednak na fakt złożoności świata muzułmańskiego papież jest świadomy, że konieczny jest dalszy cierpliwy dialog Kościoła z muzułmanami w celu „prawnego i praktycznego uznania wolności religijnej” w tych krajach, gdzie nie jest ona właściwie respektowana⁶⁶.

W kontekście tego partnera dialogu inny ważny temat stanowi kwestia wiarygodności islamskich roszczeń do posiadania pełni Objawienia. Uznając Jezusa Chrystusa za wielkiego proroka, ale negując Jego bóstwo odwołują się oni ostatecznie też do pewnego wspólnego nam skarbu: wywodzą się z religii Abrahamowej. Zinterpretowali ją jednak na nowo i przeżywają na nowe sposoby, które – jak to określił Benedykt XVI w czasie spotkania z duchowieństwem diecezji Belluno-Feltre i Treviso – „wymagają jeszcze analizy, a do których będziemy musieli się w końcu ustosunkować”⁶⁷. Nie mniej trudna, w kontekście islamu, wydaje się być realizacja innego postulatu Benedykta XVI. Pragnie on, by religie wносиły pozytywny swój wkład w dobro wspólne „uwzględniając rozróżnienie porządku społeczno-politycznego i porządku religijnego”⁶⁸.

Ważnym tematem wspólnych dyskusji są też księgi święte poszczególnych religii. Znaczenie tych ksiąg związane jest z faktem, że zawierają w sobie wiele wskazań i wartości podzielanych także przez chrześcijan⁶⁹. Szczególne miejsce przypada tu jednak dialogowi z judaizmem, ze względu na „głębokie pokrewieństwo” oraz „wspólne korzenie duchowe i bogate dziedzictwo wiary w Jednego Boga”⁷⁰. Mimo że orędzie Biblii hebrajskiej i chrześcijańskiego Starego Testamentu rozwinęło się w różny sposób w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej, to papież zachęca do stwarzania możliwości spotkań, których przed-

⁶⁴ Zostało ono utworzone przez Papieską Radę ds. Dialogu Międzyreligijnego i synnatariuszy listu otwartego 138 przywódców islamskich do religijnych zwierzchników chrześcijan z 13.10.2007. W dniach 4-5.11.2008 zorganizowało ono w Watykanie pierwsze seminarium zatytułowane: *Miłość Boga, miłość bliźniego – godność osoby ludzkiej i wzajemny szacunek*.

⁶⁵ BENEDYKT XVI, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo...*, dz. cyt., s. 42.

⁶⁶ AM 94; zob. także: Z. KUBACKI, *Wolność religijna w islamie i w Kościele katolickim*, „Przegląd Powszechny” 2012 nr 5, 78-92.

⁶⁷ BENEDYKT XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Belluno-Feltre i Treviso...*, dz. cyt., s. 37.

⁶⁸ VD 118.

⁶⁹ Tamże 119.

⁷⁰ BENEDYKT XVI, *Pamięć pomaga budować pokojową przyszłość*, OR 2011 nr 12, s. 17; BENEDYKT XVI, *Wspólnie dawajmy świadectwo o Bogu*, OR 2006 nr 2, s. 46.

miotem byłoby także wspólne studium Pism Świętych⁷¹. Jako ważne zadanie, po wiekach konfrontacji, uznaje on trud przyczynienia się do tego, „żeby te dwa sposoby nowej lektury pism biblijnych – chrześcijański i żydowski – zaczęły prowadzić ze sobą dialog, dopomagający do poprawnego rozumienia woli Boga i Jego słowa”⁷².

Ostatnią wyraźnie eksponowaną przez papieża kwestią, co do której religie winny się spotkać na tym forum dialogu, to zagadnienia dotyczące prawdy o człowieku, jego naturze i przeznaczeniu. Religie mają wspólnie przedstawiać taką koncepcję osoby, która uwydatnia wrodzone pragnienie życia w przyjaźni z bliźnimi; wskazać że relacje międzyludzkie nie mogą być definiowane w kategoriach dominacji i własnych korzyści. Religie – jak uzasadnia papież – mają szczególną rolę do odegrania, ponieważ wskazują swoim wyznawcom, że ważne w życiu jest także poświęcenie, samodyscyplina, czy umiar w korzystaniu z dóbr tego świata⁷³.

* * *

Bogactwo wspomnianych form dialogu oraz ich wzajemne dopełnianie się na drodze wspólnego dążenia do prawdy wyznawców różnych religii dobrze podsumowuje pewna symbolika przywołana przez Benedykta XVI. Narzędziem dialogu może się stawać, obok ludzkiego serca i umysłu, także dłoń. Gest wyciągniętej dłoni oznacza gotowość dzielenia się – brania i dawania. Bóg nie chciał, aby ona zabijała lub zadawała ból, ale aby leczyła i pomagała żyć. „Wyciągnięcie ręki oznacza, że mamy nadzieję na następnym etapie na miłość. (...) Może ona budzić nadzieję, zwłaszcza gdy umysł się zacina, a serce waha”⁷⁴. Tak więc obok trwającego dialogu „twarzą w twarz” nie mniej istotną rolę ma dialog przyjmujący formę „współpracy «ramię w ramię»”⁷⁵. Tak ujmowany przez Benedykta XVI dialog wpisuje się, z pewnymi charakterystycznymi akcentami papieża, w posoborowe nauczanie Kościoła⁷⁶, gdzie ukazywany jest jako całokształt pozytywnych i konstruktywnych stosunków międzyreligijnych z osobami i wspólnotami innych wyznań, mających na celu wzajemne poznanie i obopólne ubogacenie.

⁷¹ VD 43.

⁷² BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II, *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011, s. 44.

⁷³ BENEDYKT XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia...*, dz. cyt., s. 18-19.

⁷⁴ BENEDYKT XVI, *Jesteście twórcami swojej przyszłości...*, dz. cyt., s. 13.

⁷⁵ BENEDYKT XVI, *Dialog między religiami musi się toczyć na różnych płaszczyznach...*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁶ Zob. więcej: J. URBAN, *Dialog międzyreligijny w posoborowych dokumentach Kościoła*, Opole 1999.

Purpose and forms of interreligious dialogue according to Benedict XVI

Benedict XVI, identifying himself as “the apostle of dialogue and the man of peace”, makes an important contribution to the interreligious dialogue. The Pope indicates that this dialogue cannot be treated as a “temporary choice”, but as the future depends on it, it is a “life necessity”.

The aim of the dialogue is not just simple exchange of ideas, but also seeking for truth together, in the spirit of love and respect for every human being, for his culture and spiritual tradition. In this mutual search and in-depth study of truth the Church recognizes in diverse religions these aspects, which are true and sacred and at the same time confesses, that in Jesus Christ the history of Salvation is crowned and revealed most perfectly.

Interreligious dialogue according to Benedict XVI has many diverse forms. The first form is “dialogue in life”, which means peaceable and full of respect existence in one space of confessors of diverse religions. Further there is a “dialogue in action”. It is expressed in taking action together, which aims at promotion of integral development of human being and involvement for peace and justice. Moreover there is an area of theological discussions, where people can exchange ideas regarding their spiritual richness, especially their experience of prayer.